

**Sygnatura akt VI Ka 798/17**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **19 stycznia 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Trzeja-Wagner

Sędziowie SSO Grażyna Tokarczyk

SSO Kazimierz Cieślukowski (spr.)

Protokolant stażysta Monika Dąbek

przy udziale Edwarda Soszyńskiego Prokuratora Prokuratury Rejonowej w G. – przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2018 r.

sprawy **Z. R.** ur. (...)

obwinionego z art. 71 pkt 5 ustawy z dn. 29.08.1997r. o komornikach sądowych i egzekucji, art. 71 pkt 2 ustawy z dn. 29.08.1997r. o komornikach sądowych i egzekucji

na skutek odwołania wniesionego przez Ministra Sprawiedliwości

od orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej w W.

z dnia 7 września 2016 r. sygnatura akt D 54/16

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk w zw. z art. 78 b Ustawy z dnia 29.08.1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji

uchyla zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej w W..

**Sygn. akt VI Ka 798/17**

## UZASADNIENIE

Z wniosku Ministra Sprawiedliwości wszczęte zostało postępowanie dyscyplinarne wobec Z. R. – Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Zabrze o określone w art. 71 pkt 5 ukse i art. 71 pkt 2 ukse. Orzeczeniem Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej w W. z dnia 7 września 2016 r. sygn. akt D 54/16 Z. R. został uniewinniony od zarzucanych mu czynów. Od orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej odwołanie wniósł Minister Sprawiedliwości. Zarzucił rozstrzygnięciu zarówno w zakresie pierwszego jak i drugiego zarzucanego komornikowi deliktu dyscyplinarnego błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść. Wniósł o uchylenie orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej i przekazanie sprawy tejże Komisji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Odwołanie jest zasadne.

W ocenie Sądu Okręgowego nie było podstaw do wydania przez Komisję takiego rozstrzygnięcia jakie zapadło w pierwszej instancji. Nie ma tu znaczenia uchybienie w orzeczeniu (karta 28) polegające na niedokładnym wskazaniu w komparycji orzeczenia pierwszego z zarzucanych obwinionemu deliktów dyscyplinarnych (chodzi o wskazanie sygnatury akt komornika).

W istocie trafnie wskazuje skarżący na błędy w ustaleniach faktycznych. Trzeba zatem przypomnieć, że obwiniony prowadził postępowanie dyscyplinarne wobec dłużnika W. G. z wniosku wierzyciela M. G.. Postępowanie było prowadzone na podstawie nie budzącego zastrzeżeń tytułu egzekucyjnego. To postępowanie egzekucyjne komornik zawiesił po otrzymaniu od dłużnika postanowienia Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 7 maja 2014 r. sygn. akt III RC 291/14, które zawieszało postępowanie egzekucyjne wobec dłużnika, przy czym zawieszenie to było formą zabezpieczenia powództwa W. G.. Ponieważ postanowienie, choć było nieprawomocne, było wykonalne, to komornik prawidłowo zawiesił postępowanie egzekucyjne w dniu 21 maja 2014 r. (karta 101 akt komornika Kmp 50/08). Natomiast w dniu 4 lutego 2015 r. wpłynęło do obwinionego pismo pełnomocnika wierzyciela M. G. zawierające wniosek o wszczęcie i kontynuowanie postępowania egzekucyjnego wobec W. G.. Pełnomocnik wierzyciela jako załącznik przedłożył komornikowi postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 11 grudnia 2014 r. sygn. akt III Cz 1015/14 wraz z jego pisemnym uzasadnieniem. Postanowienie to uchylało wspomniane wyżej postanowienie Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 7 maja 2014 r. sygn. akt III RC 291/14. Obwiniony jednak postępowania egzekucyjnego nie podjął (czyli pozostawało zawieszony) choć postanowienie będące jedyną przyczyną tego zawieszenia zostało uchylone. Oprócz wezwania pełnomocnika wierzycielki do usunięcia braków formalnych wniosku obwiniony komornik żadnych innych czynności nie podjął. Wezwanie to jest o tyle niezrozumiałe, że wbrew wskazaniu (k. 119) postanowienie było prawomocne i z chwilą jego ogłoszenia utraciło moc postanowienie Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 7 maja 2014 r. Nieporozumieniem jest wskazany w wezwaniu przepis i wzmianka o tym, że postanowienie przedkładane do egzekucji winny mieć nadany rygor wykonalności i klauzulę wykonalności.

Wbrew stanowisku obwinionego zaniechanie podjęcia zawieszony postępowania egzekucyjnego przez obwinionego obciąża komornika. Trzeba zauważyć, że w niniejszym postępowaniu nie bada się prawidłowości działań podjętych przez pełnomocnika wierzycielki. Nie sposób dopatrzeć się takich braków formalnych wniosku pełnomocnika wierzycielki, które uniemożliwiały obwinionemu wykonywanie jego obowiązku, którym w takiej sytuacji było kontynuowanie postępowania egzekucyjnego. Przepis art. 742 § 3 kpc, na który powołuje się obwiniony w swoim piśmie procesowym i w swoich wyjaśnieniach, dotyczy postanowienia zapadłego w sądzie I instancji, a nie postanowienia zapadłego w sądzie odwoławczym wskutek rozpoznania środka odwoławczego. Niezrozumiała jest teza Komisji Dyscyplinarnej (choć nie wyrażona wprost), że wezwanie pełnomocnika wierzycielki do usunięcia braków formalnych wniosku było prawidłową reakcją komornika. Nie może tłumaczyć obwinionego to, że nie wiedział w jakim trybie zapadło postanowienie Sądu Okręgowego, bowiem jasno wynika to z uzasadnienia tego orzeczenia.

Co się tyczy orzeczenia w zakresie zarzutu zaniechania wykonania postanowienia Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 7 lipca 2017 r. sygn. akt III Rco 28/14 to obwinionego nie może tłumaczyć, że w postanowienie Sądu Rejonowego w Zabrze (karta 124) wkradła się oczywista omyłka pisarska polegająca na wskazaniu Komornika Rewiru IV. Obwiniony doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że rewiry zostały zniesione kilka lat wcześniej, a w postanowieniu wskazano prawidłowo i wierzycielkę i dłużnika i sygnaturę akt komornika. Nie ulega wątpliwości, że omyłka pisarska w postanowieniu Sądu Rejonowego w Zabrze w niczym nie wpływała na prawidłowość tego postanowienia i na konieczność jego wykonania. Oczywiście komornik mógł podjąć czynności zmierzające do zasygnalizowania Sądowi Rejonowemu w Zabrze zaistnienia omyłki pisarskiej, ale nie mógł zaniechać wykonania postanowienia.

Nie może też tłumaczyć obwinionego to, że akta komornika przez jakieś okresy pozostawały poza Kancelarią. Jest rzeczą oczywistą, że udostępnienie akt innemu uprawnionemu podmiotowi nieco utrudnia czynności podejmowane przez komornika, jednak z pewnością ich nie dezorganizuje. Było to w połowie drugiej dekady XXI wieku. Istnieją rozwiązania techniczne, które winny być wykorzystane. Wykonanie kserokopii niezbędnych dla prowadzenia egzekucji dokumentów z akt komornika nie mogło stanowić najmniejszego problemu. Tymczasem obwiniony

wskazuje na tę okoliczność jako na jedną z przyczyn wpływających na to, że postępowanie egzekucyjne nie było prowadzone przez obwinionego przez okres 12 miesięcy.

Z powyższych względów orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej w W. uniewinniające Z. R. od zarzucanych mu przez Ministra Sprawiedliwości czynów nie mogło się ostać. W postępowaniu ponownym Komisja przeprowadzi postępowanie w całości.